

"BOA" DOCZEKA SIĘ MAGAZYNU NA MATERIAŁY WYBUCHOWE

Komenda Główna Policji podpisała umowę na dostawę magazynu do przechowywania materiałów wybuchowych, który trafi do warszawskiej siedziby "BOA". Zlecenie trafiło do jedynego oferenta zainteresowanego jego realizacją, czyli znanej kontrterrorystom spółki Jakusz.

Przetarg ogłoszono w lipcu br. i realizowano go w ramach procedury przyspieszonej. Nic dziwnego, bowiem obecnie materiały przeznaczone do "pokonywania przeszkód budowlanych metodą wybuchową" znajdują się w Centralnej Składnicy Uzbrojenia KSP w Starej Wsi koło Celestynowa. Dostarczenie sprzętu do Warszawy przełoży się więc na "czas realizacji zadań związanych z zatrzymywaniem szczególnie niebezpiecznych przestępców". Zakup kontenerowego magazynu, który umieszczony zostanie na terenie siedziby "BOA", usprawnić ma przygotowania do szturmów na trudno dostępne pomieszczenia. Formacja zdecydowała się na przyspieszoną procedurę także ze względu na pandemię koronawirusa oraz związane z tym ewentualne opóźnienia dostaw poszczególnych komponentów lub gotowego sprzętu, a w efekcie zagrożenie terminu realizacji zamówienia.

Sprzęt dostarczony ma zostać do Warszawy do końca października. Formacja zapłaci za niego dokładnie 463 414,63 złotych netto, czyli 570 tys. złotych brutto. Oznacza to, że policji udało się zlecić dostawę za kwotę niższą, niż miała w budżecie. Na sfinansowanie zamówienia KGP przeznaczyła bowiem 750 tys. złotych brutto. Co ważne, przetarg współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej. A dokładnie w ramach projektu "Zakup sprzętu służącego zapobieganiu i likwidacji zagrożeń związanych z materiałami wybuchowymi i niebezpiecznymi substancjami" ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Przypomnijmy, że Jakusz zajął się dla policji m.in. budową i montażem pojemnika gazoszczelnego przeznaczonego do transportu materiałów niebezpiecznych w ramach zamówienia na pojazdy specjalne dla pirotechników (za cztery samochody formacja zapłaciła niecałe 12 mln złotych brutto). Sam pojemnik jest odporny na wielokrotną detonację materiału wybuchowego o sile (ekwiwalencie) min. 5 kg TNT (trotylu). Jego konstrukcja ma umożliwić również pobór, z zamkniętego pojemnika przeciwwybuchowego, próbek gazów powybuchowych. Przy czym podstawową funkcją, w sferze użytkowania jest transport materiałów wybuchowych oraz urządzeń wybuchowych do miejsca ich bezpiecznej dla otoczenia neutralizacji. Ze sprzętu korzystają m.in. warszawscy kontrterrorysty.



Fot. Śląska Policja

Poszukiwany przez policję kontenerowy magazyn posiadać miał konstrukcję opartą na gabarytach kontenera serii ISO 1CC zgodnie z PN-ISO 668:1999 i zawierać:

1. drzwi jednoskrzydłowe (1 szt.) – zamykane na zamknięcia ryglowe wyposażone w klamkę oraz dwa zamki klasy "C";
2. wnęka z pokrywą przeznaczoną na rozdzielnię elektryczną, posiadająca miejsce do montażu centrali alarmowej;
3. wnęka z pokrywą umożliwiającą zainstalowanie klawiatury instalacji alarmowej, znajdująca się przy drzwiach jednoskrzydłowych;
4. otwory wentylacyjne w odpowiedniej ilości z pokrywą i siatką przeciw gryzoniom;
5. naroża kontenerowe (górne i dolne – łącznie 8 szt.);
6. wrota kontenerowe 1 kpl.;
7. kieszenie na widły służące do podnoszenia kontenera za pomocą wózka widłowego;

Jak wyjaśnia KGP w dokumentach, kontener magazynowy ma umożliwiać bezpieczne przechowywanie materiałów wybuchowych oraz materiałów inicjujących w ilości min. 43 kg w ekwiwalencie TNT. Formacja dopuszczała podzielenie wnętrza magazynu na odpowiednie strefy oraz gniazda o konstrukcji uniemożliwiającej przeniesienie detonacji na sąsiednie gniazda. Pojedyncze gniazdo powinno umożliwiać bezpieczne przechowywanie materiałów wybuchowych o masie min. 1,0 kg TNT lub plastycznego materiału wybuchowego. Gniazda muszą posiadać możliwość zamknięcia porządkowego (np. plombowana pokrywa).

Czytaj też: [Policjani pirotechnicy z nowymi zagłuszarkami](#)

Wewnątrz magazynu miała się również znajdować wydzielona strefa służąca do przechowywania materiałów inicjujących, gdzie sumaryczny ekwiwalent TNT środków inicjujących powinien odpowiadać 1000 szt. zapalników ERG. Strefa miała być odporna na wybuch materiałów wybuchowych w gniazdach magazynowych. Co więcej, wewnątrz magazynu miały znajdować się wydzielone miejsca umożliwiające przechowywanie czterech zestawów minersko-pirotechnicznych o wymiarach zewnętrznych jednego zestawu 460x360x100 mm o masie materiału wybuchowego pojedynczego zestawu min. 2 kg (w przeliczeniu na TNT). Zestawy te miały być umieszczone w miejscach posiadających możliwość zamknięcia porządkowego (np. plombowana pokrywa).

KGP zaznaczała również, że konstrukcja kontenerowego magazynu musi zapewniać bezpieczną eksploatację z zachowaniem strefy ochronnej związanej z oddziaływaniem fali uderzeniowej nie większej niż 15 m. Magazyn musi być również dostosowany do transportu drogowego.



P · U · W · A · L
KRZYSZTOF PUWALSKI

GROM
SIŁA
DETERMINACJA
ADRENALINA

OPERATOR
594

BELLONA

OPERATOR

594

*Pamiętaj że wszystko,
czego pragniesz,
jest po drugiej stronie strachu.*

Sklep.Defence **24**

Reklama